

B I U L E T Y N

PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU KSIĄŻKI

Ł O D Ź



1 9 4 9

T. II _____ Nr 4

Witold Nowodworski

SZKOLNICTWO BIBLIOTEKARSKIE i KSIĘGARSKIE

ZASADY ORGANIZACYJNE

Wstęp. Podstawa podziału szkolnictwa. Wykształcenie ogólne. Wychowanie społeczne. Potrzeby ilościowe w zawodzie. Stopnie szkolnictwa bibliotekarskiego: a) czteroletnia szkoła stopnia licealnego b) jednoroczna szkoła specjalna c) studium uniwersyteckie. Praktyka. Egzaminy. Kursy bibliotekarskie: a) szkoleniowe b) dokształcające. Pomoce naukowe. Korelacja szkolnictwa księgarskiego z bibliotekarskim. — Dodatek: Dyskusja i wnioski.

W s t ę p

W okresie międzywojennym szkolenie bibliotekarzy na stopniu elementarnym i średnim polegało przeważnie na organizacji kursów terminowych. Ze szkół stałych wymienić trzeba jednoroczną Szkołę Bibliotekarską przy Bibliotece Publicznej w Warszawie, istniejącą od r. 1929 i przejętą w r. 1938 przez Warszawskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich, oraz Szkołę Pracownic Społecznych Polskiej Macierzy Szkolnej (od r. 1928), która obok wydziału sekretarsko-instruktorskiego posiadała też wydział biblioteczny. Szkolenie bibliotekarzy na poziomie wyższym skupiało się od r. 1925 na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Przyczyną tego niedostatecznego stanu sprawy kształcenia zawodowego bibliotekarzy przed wojną był brak ustawy bibliotecznej. Zdobyć tę przynosi dopiero Polska Ludowa w postaci dekretu o bibliotekach i o opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dnia 17. IV. 1946, który wymaga od biblioteki posiadania personelu należycie przygotowanego do pracy z książką i czytelnikiem. Jednym więc z pilniejszych zadań państwowych, pozostających w związku z realizacją dekretu, stała się sprawa organizacji szkolnictwa bibliotekarskiego.

Podstawa podziału szkolnictwa

Od połowy XIX w. krystalizuje się nowy typ biblioteki, którego zadaniem jest nie tyle zachowanie pomników piśmiennictwa dla przyszłych pokoleń, ile rozbudzanie i zaspokajanie potrzeb czytelniczych społeczeństwa. Biblioteki te otworzyły swoje zasoby szerszemu kręgowi odbiorców słowa drukowanego, służąc w pierwszym rzędzie sprawie oświaty. Obok nich istnieją biblioteki gromadzące piśmiennictwo jako materiał utrwalający twórczą działalność człowieka. Zadaniem ich jest rozwijanie myśli naukowej przez udostępnianie swoich zbiorów węższemu kręgowi czytelników, którzy je wykorzystują dla własnych prac twórczych.

Z odmiennością zadań realizowanych przez oba typy bibliotek idzie w parze częściowe zróżnicowanie metod pracy i zasad organizacyjnych. Wychodząc z tych założeń I Zjazd Bibliotekarzy Polskich w r. 1928 na wniosek referentki, prof. Heleny Radlińskiej, powziął uchwałę podkreślającą potrzebę odrębnego kształcenia bibliotekarzy oświatowych¹⁾. Pogląd ten w zasadzie się utrzymał do wybuchu ostatniej wojny, jakkolwiek doświadczenia wyniesione ze Studium Pracy Społeczno-Oświatowej Wolnej Wszechnicy dostarczyły materiału do pewnej modyfikacji założeń teoretycznych. Absolwenci Studium podejmowali pracę nie tylko w bibliotekarstwie powszechnym, ale także i w bibliotekach

1) Pamiętnik I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie (1928).
Lwów 1928 s. 81.

naukowych. Obok bowiem różnic w pracy obu rodzajów bibliotek istnieją też znaczne podobieństwa, przede wszystkim w zakresie techniki bibliotekarskiej.

Po ostatniej wojnie jesteśmy uczestnikami głęboko sięgających przeobrażeń natury społeczno-gospodarczej. Polska weszła na drogę reform zmieniających do gruntu jej dotychczasowe oblicze. Reforma szkolna zniosła kilkostopniowy system szkolny i wprowadziła jednolitą, dla wszystkich dostępną, szkołę ogólnokształcącą o programie 11-letnim. Umożliwiono dostęp do uczelni wyższych młodzieży robotniczej i chłopskiej, dzięki czemu rozbudzona została aktywność społeczeństwa w kierunku zdobywania wiedzy. Zrodziła się potrzeba pracy samokształceniowej. Przed bibliotekarstwem powszechnym stało w szerszej mierze, niż dotychczas, zadanie budzenia i rozwijania twórczości myślowej, zbliżone do metodyki badania naukowego. Technika pracy umysłowej, analogiczna na różnych poziomach wyrobienia intelektualnego, jest tą dziedziną, na której się spotkają ze sobą pracownicy bibliotek obu rodzajów.

Wewnątrz samej nauki nastąpiła znaczna ewolucja. Zatarły się granice między nauką czystą a stosowaną, między teorią a praktyką. Poszczególne dziedziny wiedzy zbliżyły się ku sobie. Od nauki żąda się, by służyła społeczeństwu, by przyczyniła się do ulepszenia form życia²⁾.

Pracownik naukowy staje wobec zadania jak najszerzego upowszechnienia wyników i zdobyczy nauki. W wykonaniu tego zadania musi wyjść z odosobnienia, powinien szukać zbliżenia nauki z życiem. W tym procesie specjalna rola przypada bibliotekarzowi. W swej pracy zawodowej, mając do czynienia z książkami o olbrzymiej skali zróżnicowania treściowego, musi zyskać zdolność orientacji w rozległych dziedzinach piśmiennictwa, wczuwając się jednocześnie w rytm życia aktualnego. Bibliografia zatem, łącząca w sobie wstępne elementy metodyki badania naukowego i służby społecznej w sensie poradnictwa w sto-

²⁾ Chojnowski M.: Nauka wobec społeczeństwa. — Życie Nauki 1946 T. 1. s. 15. Por. też: Krassowska E.: Nowe zadania nauki i szkolnictwa wyższego. — Tamże 1949 T. 7 s. 140.

sunku do czytelnika, stanowić powinna naczelną umiejętność pracownika bibliotecznego obu typów bibliotek. W zmienionych warunkach gospodarczo-społecznych do zadań biblioteki naukowej obok posuwania nauki naprzód dołącza się zadanie szerzenia kultury naukowej w ogóle.

Z drugiej strony księgozbiór naukowy staje się niezbędną częścią składową biblioteki powszechnej³⁾. W niejednym konkretnym wypadku zacierą się granica między biblioteką naukową a powszechną. Większe biblioteki miejskie (w Warszawie, Łodzi, Toruniu, Bydgoszczy i Gdańsku), mając księgozbiór mieszany, a także zbiory specjalne, służące pracom badawczym, obok zadań oświatowych spełniają rolę bibliotek naukowych, a nawet są koniecznym uzupełnieniem księgozbioru uniwersyteckiego. Często ambicje twórcze danego środowiska prowincjonalnego mogą znaleźć jedyne oparcie w księgozbiorze biblioteki powszechnej⁴⁾.

Wreszcie struktura organizacyjna nauki uległa przekształceniu. Obok uczelni wyższych, jako naturalnych ośrodków pracy naukowej, wyrastają instytucje i zakłady badawcze o charakterze specjalnym, których celem jest gromadzenie materiału, jego naukowe opracowanie i udostępnianie. Do ważniejszych zadań tego rodzaju instytucji należeć będzie w niedalekiej przyszłości służba dokumentacyjno-informacyjna w zakresie danej specjalności, a istniejące przy nich biblioteki staną się niezbędnym organem umożliwiającym sprawne wykonanie tej funkcji. Z biegiem czasu wykształci się odmienny od dotychczasowego typ bibliotekarza naukowego, którym był dotąd przeważnie pracownik biblioteki mającej charakter ogólny, a mianowicie — będzie nim pracownik biblioteki specjalnej, znakomicie się orientujący w całokształcie piśmiennictwa danego działu nauki. Może też się rozwinąć typ publicznej biblioteki naukowej o charakterze specjalnym, zmierzającej do popularyzowania wiedzy określonej

³⁾ Gawinowa A.: Przyszłość biblioteki miejskiej w świetle ustawy biblitecznej. — Książka i Kultura R. 3: 1947 nr 4.

⁴⁾ Des Loges M.: Na temat bibliotek miejskich. — Bibliot. R. 14: 1947 s. 84—86.

specjalności wśród ogółu społeczeństwa. Przykładem — Publiczna Biblioteka Techniczna w Warszawie.

Zadania więc, których odmiennność stanowiła podstawę podziału na biblioteki naukowe i oświatowe, na skutek przemian w obrębie stosunków społecznych, a także prądów istniejących w samej nauce, ulegają p r z e k s z t a ł c e n i u, dzięki któremu zacierają się granice rozdzielające oba typy bibliotek. A zatem nie odmienny charakter tych bibliotek powinien być podstawą podziału szkolnictwa bibliotekarskiego, lecz szukać jej należy gdzie indziej, traktując bibliotekarstwo jako jeden zawód, obejmujący zarówno pracowników bibliotek powszechnych, jak i naukowych.

Analiza zaś działań b i b l i o t e k a r s k i c h pozwala wyodrębnić następujące ich rodzaje: 1) prace t e c h n i c z n e wymagające w pierwszym rzędzie umiejętności praktycznych, znajomości reguł i przepisów normalizujących tok czynności, 2) f u n k c j e n a u k o w e wymagające głębszego przygotowania teoretycznego ugruntowanego przez doświadczenie oraz samodzielność działania, 3) funkcje k i e r o w n i c z e, do których predysponuje, obok wrodzonych uzdolnień, wiedza teoretyczna i praktyczna oraz wyrobienie życiowe.

W organizacji szkolnictwa bibliotekarskiego powinna być zachowana zasada e k o n o m i i p r a c y, uzależniająca okres przygotowawczy potrzebny do zdobycia odpowiednich kwalifikacji od tego, jakie czynności ma pracownik wykonywać w przyszłości. Chodzi bowiem o to, aby wysiłek włożony przy kształceniu najpełniej wykorzystać. Marnotrawstwem byłaby taka organizacja pracy, przy której pracownicy o wyższych kwalifikacjach spełniają czynności techniczne. Za najbardziej więc racjonalną p o d s t a w ę przy planowaniu t y p ó w s z k o l n i c t w a bibliotekarskiego uznać należy podany p o d z i a ł według spełnianych w bibliotekarstwie f u n k c j i.

W y k s z t a ł c e n i e o g ó ł n e

Fundamentem, na którym ma się opierać wiedza specjalna bibliotekarza na wszelkich szczeblach tego zawodu, powinno być wykształcenie ogólne. W wywodach poprzednich wska-

zywałem na postawę metodyczną, jako na jedną z cech głównych umysłowości bibliotekarza. Niezbędna jest ona przy organizowaniu własnej pracy naukowej i umysłowej w ogóle, jak również w kierowaniu pracą samokształceniową innych. Wyrazem jej praktycznym jest *poradnictwo bibliograficzne* jako jeden z ważnych składników pracy bibliotekarza zarówno w bibliotece ogólnonaukowej i specjalnej, jak też w bibliotece powszechnej. Bibliotekarz powinien posiadać *wiedzę encyklopedyczną*, która pozwoli mu dokonać trafnego wyboru książek, czy to przy pełnieniu funkcji z zakresu poradnictwa, czy też w jego działalności mającej związek z polityką biblioteczną (dobór książek do biblioteki).

Na potrzebę wykształcenia ogólnego w bibliotekarstwie wskazują *koła fachowe* w Polsce i za granicą. Mam na myśli pogląd na tę sprawę prof. H. Radlińskiej⁵⁾ i dyr. E. Kuntzego, który w tej sprawie wypowiedział się w artykule inicjującym przed wojną dyskusję na temat kursów dla bibliotekarzy naukowych⁶⁾. Jako jeden z zarzutów kierowanych względem szkolnictwa Bibliotekarskiego wysuwa się zbyt wielki nacisk na technikę kosztem czasu poświęconego na wyrobienie myślenia, zdolności nawiązywania kontaktów ze środowiskiem, wytyczania zadań, jakie się ma wykonać itp.⁷⁾. Tezę tę o *ważności wykształcenia ogólnego* jako podbudowy wykształcenia zawodowego należy podnieść ze szczególnym naciskiem zwłaszcza obecnie, kiedy pozostały jeszcze ślady przerwy w normalnym funkcjonowaniu szkoły polskiej w latach wojennych.

Wychowanie społeczne

Drugą cechą, którą powinien się odznaczać bibliotekarz, jest postawa społeczna zgodna z nurtem współczesnej rzeczy-

5) Kształcenie bibliotekarzy oświatowców. — IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie. Referaty. Warszawa 1936 s. 223; oraz: *Książka wśród ludzi*. Wyd. 4 Warszawa 1946 s. 212.

6) Kilka uwag o kursach dla bibliotekarzy naukowych. — *Przegl. Bibliot.* R. 4: 1930 s. 25—26.

7) Tworowska Z.: Z zagadnień kształcenia bibliotekarzy. — *Bibliot.* R. 15: 1948 s. 11.

wistości. Wychowanek szkoły bibliotekarskiej powinien z niej wynieść głęboką świadomość tego, że zawód, w którym zamierza pracować, jest s ł u ż b ą s p o ł e c z n ą. Toteż w programie nauczania i metodach wychowania należy zwrócić uwagę na wyrobienie w uczniach świadomości politycznej i poczucia odpowiedzialności społecznej. W dziedzinie twórczości naukowej coraz większą rolę zaczyna zyskiwać nie indywidualny wysiłek uczonego, ale wyniki osiągnięte przy pomocy metod pracy zbiorowej⁸⁾. Bibliotekarstwo jest tą właśnie dziedziną, w której moment wagi zespołowego wysiłku, podporządkowywanie nieraz własnych ambicji indywidualnych dobru społecznemu, występuje wyraźnie. Zrozumienie, że od sprawnego funkcjonowania najmniejszej komórki zależy całość budowy gmachu kultury i nauki oraz dalszy ich rozwój, powinno być jednym z celów wychowawczych szkół bibliotekarskich wszelkich stopni.

Potrzeby ilościowe w zawodzie

Przed zaprojektowaniem stopni szkolnictwa bibliotekarskiego należałoby dokonać sumarycznego rachunku, jak liczny personel biblioteczny należy wyszkolić systematycznie w ramach 6 letniego Planu Narodowego⁹⁾.

8) Krassowska E.: j. w. s. 139—140.

9) Ostatnio J. Janiczek w artykule: 10 milionów książek do bibliotek powszechnych. Postulaty bibliotekarstwa wobec planu 6 letniego (Odrodz. R. 6: 1949 Nr 8) oblicza, że w okresie realizacji Planu Narodowego trzeba będzie systematycznie wyszkolić około 2.500 bibliotekarzy. W obliczeniach tych pomija autor potrzeby bibliotek naukowych, szkolnych i społecznych, ograniczając swój rachunek wyłącznie do zapotrzebowania personelu w bibliotekach powszechnych samorządowych. Moje obliczenia przewidują cyfrę 3.000 dla bibliotek powszechnych i społecznych zatrudniających stały personel oraz 950 dla bibliotek naukowych czyli w końcowych wynikach nie odbiegają zbyt od przewidywań Janiczka. Dla uniknięcia nieporozumień pragnę zaznaczyć, że w obliczeniach brałem pod uwagę potrzebę personelu, który należy wykształcić drogą systematycznego szkolenia w stałych szkołach bibliotekarskich, pomijając potrzeby, dające się zaspokoić drogą organizacji kursów krótkotrwałych.

A. Biblioteki powszechne z wyjątkiem gmin
wiejskich

	Pełna liczba pracowników	
Personel 3 dużych bibliotek (Warszawa, Gdańsk, Łódź)	200	
Biblioteki wojewódzkie, których ilość powinna odpowiadać ilości województw, ale częściowo rolę ich pełnić mogą biblioteki miejskie	100	
Powiatowe — licząc po 5 osób na bibliotekę (270 bibliotek $\times$ 5)	1350	
Miast wydzielonych (60 bibliotek $\times$ 8 osób)	500	
Miast niewydzielonych (250 bibliotek $\times$ 4 osoby)	1000	
Biblioteki społeczne zatrudniające stałych bibliotekarzy	300	
	Razem	3450
Do szkolenia w stałych szkołach bibliotekarskich przez 6 lat (inni już zatrudnieni i wyszkoleni)	1500	
Rocznie więc	250	

B. Biblioteki gmin wiejskich

3000 $\times$ 1 pracownik	3000	
Do szkolenia w stałych szkołach bibliotekarskich przez 6 lat	1500	
Rocznie	250	

C. Biblioteki naukowe

Biblioteka Narodowa i biblioteki uniwersyteckie	400	
50 większych bibliotek po 10 pracowników	500	
Pozostałe biblioteki (250 $\times$ 4 osoby)	1000	

	Razem	1900
Do szkolenia przez 6 lat	950	
Rocznie	150	

Ogółem do szkolenia rocznie wypada:

Biblioteki powszechne	250	
Biblioteki gminne	250	
Biblioteki naukowe	150	

	Razem	650

Stopnie szkolnictwa bibliotekar- skiego

a) Czteroletnia szkoła stopnia licealnego.

Średnią szkołą bibliotecarską powinna być czteroletnia szkoła stopnia licealnego dla absolwentów 7 klas szkoły ogólnokształcącej. Przygotowywać ona ma pracowników służby technicznej w bibliotekarstwie i księgarstwie. Takie zadanie spełnia istniejące od września 1947 r. Państw. Koedukacyjne Liceum Bibliot. Księgarskie w Krakowie o programie dwuletnim. Jedynie wobec braku wykwalifikowanych sił bibliotekarskich przewiduje się, że absolwenci liceum zajmą stanowiska kierownicze w bibliotekach powszechnych i w księgarstwie.

W programie swoim projektowana szkoła powinna uwzględniać w szerokiej mierze przedmioty ogólnokształcące i to nie tylko w pierwszych latach nauczania, które w organizacji szkolnictwa zawodowego pomysłane są z reguły jako klasy przeważnie uzupełniające i pogłębiające wiedzę ogólną wyniesioną ze szkoły ogólnokształcącej, ale też i w dwóch następnych — przeznaczonych na ściślejsze szkolenie w zawodzie. Ilość godzin przeznaczonych na przedmioty zawodowe w stosunku do ogółu godzin nauczania nie może wynosić więcej niż $\frac{1}{5}$ w pierwszych dwóch klasach, w następnych niewiele ponad $\frac{1}{3}$. Ogólna liczba godzin wynosić powinna przeciętnie 30—32 godzin tygodniowo.

Wiadomości księgoznawcze należy włączyć również metodą korelacji do nauczania innych przedmiotów. Np. przy historii zwracać uwagę na dzieje książki, rozwój pisma, podawać wiadomości z historii bibliotek; przy nauczaniu matematyki wybierać zadania pozostające w związku ze statystyką biblioteczną itp. W ćwiczeniach praktycznych główny nacisk kłaść na opanowanie techniki pracy bibliotecznej, pamiętając, że absolwenci szkoły mają dostarczyć kontyngentu pracowników służby pomocniczej w bibliotekarstwie. Nie może jednak szkoła zamykać drogi do zdobycia wykształcenia stopnia wyższego zarówno w przewidzianej w projekcie szkole specjalnej, jak i w uniwersytecie.

Przy obecnych możliwościach organizacyjnych należy przyjąć założenie, że rocznie w tej szkole można będzie wykształcić 120 uczniów. Potrzeba więc uruchomić c o n a j m n i e j d w a z a k ł a d y tego typu z dwiema klasami równoległymi, które w ostatnich latach nauczania można w zależności od liczby kandydatów, wybierających ten lub inny zawód, podzielić na wydziały bibliotekarski i księgarski.

b) Jednoroczna szkoła specjalna.

Ten typ szkoły ma stanowić formę pośrednią między szkołą na stopniu średnim a szkołą wyższą. Słuchacze rekrutować się będą spośród absolwentów szkoły ogólnokształcącej, absolwentów szkoły bibliotekarskiej stopnia licealnego, osób zatrudnionych w pracy bibliotekarskiej urlopowanych na okres studiów, stypendystów nauczycieli pragnących się poświęcić zawodowi bibliotekarskiemu itd. Maksymalna granica wieku kandydatów do tej szkoły nie może przekraczać lat 40. Zadaniem jej jest kształcić k i e r o w n i k ó w mniejszych bibliotek powszechnych oraz p r a c o w n i k ó w s a m o d z i e l n y c h stopnia ś r e d n i e g o bibliotek wszelkiego typu (instruktorzy powiatowi, kierownicy działów większych bibliotek powszechnych oraz filii bibliotek miejskich).

Program szkoły powinien dawać przewagę przedmiotom zawodowym, jakkolwiek trzeba też uwzględnić niektóre przedmioty ogólnokształcące, jak np. Nauka o Polsce i świecie współczesnym. Z przedmiotów księgoznawczych o charakterze specjalnym dawać tylko ogólne zarysy, nie wnikając w szczegóły i nie pogłębiając wiadomości z tego zakresu.

Można przewidywać, że da się przeszkolić w tej szkole 120 osób, czyli potrzebne są w pierwszym rzucie d w a z a k ł a d y o dwóch równoległych klasach.

c) Studium uniwersyteckie.

Przygotowanie pracowników książki na stopniu wyższym należy skupić na uniwersytecie w postaci studium bibliotekoznawczego o programie czteroletnim. Formy kształce-

nia krystalizują się na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie utworzona została w r. 1945. jedyna w Polsce katedra bibliotekoznawstwa. Uchwały Rady Głównej dla Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego zmierzają do nadania tym studiom charakteru specjalizacji w obrębie poszczególnych działów nauk humanistycznych, na razie — przy polonistyce, historii i socjologii¹⁰⁾.

Dążenia bibliotekarzy w tym względzie powinny zmierzać w kierunku organizacji tego typu studiów w innych poza Łodzią uniwersytetach polskich, jak również w kierunku uzyskania możliwości specjalizacji w ramach innych sekcji specjalnych nauk humanistycznych, zwłaszcza filozofii, pedagogiki i nauk filologicznych (języki nowożytne, filologia klasyczna). W dalszym etapie tego rodzaju forma kształcenia bibliotekarzy, przetransplantowana stopniowo na inne dziedziny (nauki przyrodnicze, prawno-społeczne, techniczne itd.) pozwoli należycie przygotować pracowników bibliotek specjalnych, których obsługa wymaga dobrej znajomości działu wiedzy reprezentowanej przez daną bibliotekę.

Absolwenci studium mają dostarczyć kwalifikowanego personelu kierowniczego i samodzielnego w stopniu wyższym dla większych bibliotek powszechnych (wojewódzkich, miejskich) i naukowych, w księgarstwie wydawniczym i sortymentowym oraz personelu pedagogicznego w szkolnictwie bibliotekarskim.

Wybór specjalności księgoznawczej kształtować się będzie w zależności od zainteresowań słuchaczy i tematu pracy dyplomowej, która nada oznaczony charakter wykształceniu zawodowemu kandydata. Szczególnie ważną i pilną jest sprawa szkolenia personelu pedagogicznego szkół i kursów bibliotekarskich, gdyż od należytego rozwiązania tego zagadnienia zależeć będzie poziom przygotowania zawodowego bibliotekarzy czynnych we wszelkiego typu bibliotekach. Daje się też odczuwać potrzeba opracowania metodyki nauczania przedmiotów księgoznawczych.

¹⁰⁾ Ostatnie projekty reformy studiów humanistycznych przewidują dwustopniowy ich charakter: studia trzyletnie uprawniające do podjęcia pracy zawodowej — pięć lub czteroletnie dające prawo do stopnia naukowego.

Można przypuścić, że na tym stopniu nauczania da się wyszkolić rocznie około 100 pracowników bibliotecznych.

Łącznie kształcić się będzie w stałych szkołach bibliotekarskich przeszło 300 osób. Liczba 350 kandydatów, jaka pozostaje od ogólnej sumy 650, których trzeba rocznie przeszkolić, będzie musiała tymczasem uzyskać wyszkolenie zawodowe na długoterminowych kursach, gdyż na organizację większej ilości stałych szkół bibliotekarskich w obecnym stadium rozwoju organizacji bibliotekarstwa jest jeszcze za wcześnie. Nie mamy bowiem odpowiedniej liczby personelu pedagogicznego niezbędnego dla tego szkolnictwa.

Praktyka bibliotekarska

Absolwenci szkoły stopnia licealnego uzyskają pełne kwalifikacje zawodowe po odbyciu półrocznej praktyki, zakończonej egzaminem. Absolwenci szkoły specjalnej i studium bibliotekarskiego obowiązani są odbyć praktykę roczną.

Jako zasadę ogólną należy utrzymać postulat, aby praktyka odbywała się w bibliotece tego typu, w jakiej zamierza kandydat pracować. W stosunku do tych, którzy pracowali (przynajmniej rok) w bibliotekarstwie przed ukończeniem szkoły, ewentualnie w czasie studiów uniwersyteckich, należy przewidzieć możliwość zwolnienia od obowiązku odbycia praktyki. Bardziej odpowiednie jest odbycie praktyki po szkole, ze względu na potrzebę nadania jednolitych form wykształceniu zawodowemu bibliotekarza. Nawyki bowiem w pracy, płynące z lokalnych warunków określonej biblioteki, naruszają jednolitość tego wykształcenia w wypadku odbywania praktyki przed szkołą, jak również mogą stwarzać trudności przy nauczaniu. Studenci studium uniwersyteckiego mogą odbywać praktykę w czasie ferii wakacyjnych, lepiej jednak jest, gdy praktyka wynosi pełny, nieprzerwany okres roczny.

Ćwiczenia praktyczne, jako niezbędne dopełnienie studiów teoretycznych w okresie szkolenia, nie mogą zastąpić korzyści płynących z praktyki i są niewystarczające w przygotowaniu zawodowym kandydatów.

Egzaminy bibliotekarskie

W związku z zarysowaną wyżej strukturą szkolnictwa bibliotekarskiego należy rozważyć, jakiego rodzaju egzaminy będą obowiązywać kandydatów do zawodu. Wyróżnić można dwie kategorie egzaminów: 1) s z k o l n y jako zakończenie okresu nauczania, 2) z a w o d o w o - s ł u ż b o w y o charakterze praktycznym dla absolwentów szkół bibliotekarskich, jako zakończenie okresu praktyki, dający pełne kwalifikacje zawodowe oraz — dla tych bibliotekarzy czynnych, którzy swe wykształcenie zawodowe zdobyli drogą praktyki, nie zaś w szkołach.

O ile słuchacze szkoły specjalnej mają już za sobą okres służby w bibliotekarstwie, która może być im zaliczona jako praktyka, potrzebna do uzyskania kwalifikacji zawodowych, wtedy egzamin szkolny staje się jednocześnie zawodowo-służbowym i w skład szkolnej komisji egzaminacyjnej powinni wchodzić przedstawiciele zainteresowanych ministerstw. Pod względem zakresu wymagań taki egzamin ma charakter nie tylko praktyczny, ale jednocześnie jest sprawdzeniem wiadomości teoretycznych kandydata.

Podobny charakter powinien mieć też egzamin dla bibliotekarzy czynnych bez szkoły zawodowej. Dekretem z dnia 25. X. 1948¹¹⁾ zmieniona została ustawa z dnia 17. II. 1922 o państwowej służbie cywilnej. Zniesiony został podział urzędników według poziomu wykształcenia. W związku z tą nowelizacją uznane zostały za nieobowiązujące rozporządzenia o służbie przygotowawczej i egzaminie na stanowiska I i II kategorii w państwowej służbie bibliotecznej z dnia 11 kwietnia 1930, które od stopnia wykształcenia uzależniały możliwość wyboru egzaminu i objęcia stanowiska w bibliotekarstwie¹²⁾.

11) Dz. U. R. P. z dnia 30 października 1948 nr 50 poz. 381.

12) Dz. Urz. Min. Ośw. z dnia 3 maja 1949 Nr 4 poz. 61. Należy stwierdzić, że świat bibliotekarski, jak wykazał przebieg dyskusji na Dorocznym Zebraniu Delegatów Kół Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich z 8 i 9 kwietnia 1949 roku, wyczuwa potrzebę utrzymania egzaminu, jako końcowego etapu na drodze zdobywania kwalifikacji zawodowych. Przy ubieganiu się bowiem o pracę zazwyczaj żąda się dokumentu stwierdzającego przygotowanie fachowe petenta. Przy obecnym stanie sprawy, egzamin tego rodzaju powinien objąć pracowników wszelkich typów bibliotek.

Kursy bibliotekarskie

Uzupełnieniem stałego szkolnictwa bibliotekarskiego powinny być kursy bibliotekarskie, liczące co najmniej 60 godzin wykładów i ćwiczeń. Uznać to trzeba za minimum, w ramach którego da się wyłożyć materiał naukowy niezbędny bibliotekarzowi przy spełnianiu jego czynności zawodowych. Ze względu na zadanie, jakie kursy mają do spełnienia, wyróżnić wśród nich można dwa rodzaje:

a) Kursy szkoleniowe, organizowane dla tej kategorii pracowników bibliotecznych, dla których praca w bibliotece stanowi zajęcie dodatkowe, a nie zasadniczy trzon ich czynności zawodowych. Chodzi tu o podanie słuchaczom niezbędnych w pracy bibliotecznej wiadomości. Przez kursy te przejść będą musiały następujące kategorie pracowników: kierownicy bibliotek szkolnych, asystenci seminariów i zakładów szkół akademickich, większość kierowników bibliotek gminnych, kierownicy bibliotek społecznych, opiekunowie punktów bibliotecznych, oraz bibliotekarze czynni bez kwalifikacji lub kandydaci do zawodu, którzy nie mają za sobą ukończonej stałej szkoły bibliotekarskiej. Należy też mieć na uwadze potrzebę pogłębienia kultury księgoznawczej wśród ogółu nauczycieli, a zwłaszcza nauczycieli szkół pedagogicznych, w związku z akcją przysposobienia czytelniczego młodzieży szkolnej.

b) Kursy dokształcające. W celu pogłębienia i wyrównania braków wiedzy zawodowej wśród bibliotekarzy czynnych, którzy zdobyli ją drogą praktyki lub przez ukończenie odpowiedniej szkoły specjalnej, albo też przez złożenie wymaganego egzaminu państwowego, konieczne jest organizowanie kursów o charakterze dokształcającym. Praktyka dotychczasowa w organizowaniu tego rodzaju kursów stwierdza ich wielki pożytek¹³⁾.

¹³⁾ Przykładowo wymienię tutaj kurs wakacyjny zorganizowany przed wojną w Werkach (lipiec 1938 r.), kurs dla pracowników bibliotecznych w zakresie dawnej książki w Kórniku (wrzesień 1945) i ogólnopolski kurs dokształcający w Krakowie (październik 1948).

Pożądane jest, aby co pewien czas odbywały się k o n f e r e n c j e bibliotekarskie poświęcone omówieniu problemów bibliotecznych, wymianie zdań w sprawach praktycznej realizacji zagadnień teoretycznych z zakresu bibliotekarstwa i wiedzy o książce w ogóle. Konfrontacja bowiem teorii z życiem, wysuwanie wniosków na podstawie doświadczałnej, przyczynia się najskuteczniej do podniesienia poziomu wykształcenia zawodowego pracownika. Potrzebne są zwłaszcza konferencje ustalające metodykę nauczania w szkołach bibliotekarskich, dostarczające materiału do przyszłej dydaktyki przedmiotów księgoznawczych.

P o m o c e n a u k o w e

Niezbędnym elementem w dziedzinie szkolenia zawodowego bibliotekarzy i podniesienia ogólnej kultury księgoznawczej w szkole są rozmaitego rodzaju pomoce naukowe. Zwłaszcza pilna jest sprawa podręczników dla wszystkich typów szkół¹⁴⁾, daje się też odczuwać potrzeba wydawnictw popularnych z zakresu wiedzy o książce¹⁵⁾. Nauczyciele realizujący program nauczania w szkołach w zakresie przysposobienia czytelniczego młodzieży domagają się pomocy w postaci tablic, wykresów, pocztówek, afiszów itp.¹⁶⁾.

14) Potrzebę w tym zakresie podkreśliły uchwały Dorocznego Zjazdu Delegatów Kół Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich z dnia 9 i 10 czerwca 1948 (Bibliot. R. 15: 1948 s. 138), które łączą sprawę podręcznika z organizacją kursów korespondencyjnych. Realizację tego typu kursu przeznaczono dla pracowników mniejszych bibliotek powszechnych i społecznych przeprowadza obecnie Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych i Ludowych.

15) „Wiedza Powszechna“ ogłosiła ostatnio dwa zeszyty Jana Muszkowskiego: Jan Gutenberg i wynalezienie sztuki drukarskiej. 1948, oraz: Jan Siestrzyński, pierwszy litograf polski. Z cyklu „Drukarnstwo polskie“ I. 1949.

16) Bogaty pod tym względem materiał dostarczyła ankieta Państwowego Instytutu Książki, polegająca na rozesłaniu do poszczególnych szkół i ośrodków nauczycielskich za pośrednictwem kuratorów szkolnych i Związku Nauczycielstwa Polskiego referatu M. Dembowskiej: Przysposobienie czytelnicze młodzieży szkolnej. Łódź 1948. Biuletyn P. I. K. T. I Nr 3. Zebrane tą drogą spostrzeżenia i opinie nauczycieli w sprawie realizacji programu szkolnego w zakresie zagadnień księgoznawczych są przedmiotem osobnego syntetycznego opracowania.

Korelacja szkolnictwa księgarskiego z bibliotekarskim

Zagadnienie szkolnictwa księgarskiego było przedmiotem narady księgarzy, której wyniki zreferowano na łamach czasopism księgarskich¹⁷⁾. Okoliczność ta pozwoliła potraktować zagadnienie szkolnictwa księgarskiego tylko w punktach stycznych ze szkolnictwem bibliotekarskim.

Z przewidzianych typów szkół, szkoła stopnia licealnego w dwóch latach ostatnich nauczania może się dzielić na oddziały: bibliotekarski i księgarski. Podobnie w szkole specjalnej można dokonać podziału słuchaczy na oddziały w zależności od wyboru specjalizacji księgoznawczej przez kandydatów, lub wyodrębnić niektóre przedmioty, dotyczące wyłącznie jednej ze specjalności. Przedmioty ogólnokształcące oraz wspólne dla obu grup uczniowskich mogą wyklądać ci sami prelegenci.

Wybór specjalizacji na studium uniwersyteckim zależy wyłącznie od słuchacza. Doświadczenia wyniesione ze Studium Pracy Społeczno - Oświatowej przed wojną wskazują na możliwość tego rodzaju powiązania organizacyjnego w dziedzinie szkolenia obu rodzajów pracowników książki.

DODATEK: DYSKUSJA I WNIOSKI

Podany artykuł W. Nowodworskiego stanowi uzupełniony częściowo i zaktualizowany tekst referatu wygłoszonego na konferencji w sprawie szkolnictwa bibliotekarskiego oraz księgarskiego, zorganizowanej w porozumieniu z Naczelną Dyрекcją Bibliotek przez Państwowy Instytut Książki w Warszawie dn. 13. grudnia 1948 r. Cel i przebieg konferencji przedstawiono w „Bibliotekarzu“, R. 16: 1949 nr. 1/2 s. 28—29. Uczestniczyło w niej 40 osób (28 z Warszawy, 12 z innych miast), a mianowicie: przedstawiciele władz bibliotecznych, zainteresowanych urzędów, instytucyj i organizacyj oraz znawcy zagadnienia. W dyskusji zabierali głos: dr I. Barowa (delegat Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Krakowie), prof. dr A. Birkenmajer, dr R. Fleszarowa,

17) Klimowicz A.: Kształcenie kadr. — Praca Księg. R. 3: 1948 s. 181—182; F. J.: Program i organizacja nauczania na kursach ZKP. — Tamże s. 187—189; Narad. w sprawie kształcenia zawodowego księgarzy. — Tamże s. 215; Podnieśmy nasze szkolnictwo zawodowe. — Przegl. Księg. R. 28: 1948 s. 297.

M. Gutry, Z. Hryniewicz, F. Jasiński (kier. Zawod. Kursów Księgarskich), A. Kopacz (dyr. Państw. Koed. Liceum Bibliot.-Księg. w Krakowie), Cz. Kozioł, J. Millerowa, prof. dr J. Muszkowski, dr M. Pelczar, Z. Rodziewiczowa (delegat „Czytelnika”), F. Sedlaczek.

Wygłoszono następujące opinie:

Z a g a d n i e n i a o g ó l n e. Obliczenia statystyczne powinny uwzględnić potrzeby przeszkolenia kierowników świetlic organizacji społecznych, kierowników bibliotek związków zawodowych oraz księgarzy. Konieczne jest wzięcie pod uwagę stopnia ubytku sił bibliotekarskich. — Ważną sprawą jest rozstrzygnięcie, kto ma się zająć realizacją sprawy szkolnictwa bibliotekarskiego: Naczelna Dyrekcja Bibliotek, Państwowy Instytut Książki, czy Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. — Za organizacją szkolnictwa wspólnego dla bibliotekarzy i księgarzy przemawiają okoliczności: 1) że zadania społeczne obu zawodów wykazują potrzebę ściślejszej współpracy, 2) że wstępująca do liceum młodzież nie ma skryształizowanej świadomości, w którym z tych dwóch zawodów będzie pracować. Sprzeciwia się zaś tej koncepcji różnica założeń obu zawodów i dlatego należy raczej stanąć na stanowisku częściowego szkolenia wspólnego z zachowaniem specjalizacji. Zawód księgarski, z natury rzeczy, wymaga przy nauczaniu więcej wiadomości o charakterze ogólnogospodarczym i handlowym.

S z k o ł a s p e c j a l n a. Jeden rok nauczania jest okresem zbyt krótkim, aby wyszkolić dostatecznie przygotowany personel kierowniczy i samodzielny stopnia średniego. Należy w programie uwzględnić potrzeby bibliotekarstwa dziecięcego.

S t u d i u m u n i w e r s y t e c k i e. Istnieje pilna potrzeba kształcenia bibliotekarzy dla bibliotek specjalnych. Studium w Łodzi nie dostarcza pracowników do zawodu księgarskiego; na tym poziomie szkolenia wystarczyłoby dla potrzeb księgarstwa studium dwuletnie o programie bardziej praktycznym.

P r a k t y k a. Pół roku praktyki po ukończeniu liceum jest okresem zbyt krótkim. Wielką pomocą byłaby praktyka płatna. Szkolenie bibliotekarzy należy oprzeć o dobrze zorganizowane biblioteki i w tym celu — sporządzić wykaz bibliotek, w których dopuszczalna jest praktyka. Kandydaci do szkoły specjalnej powinni odbyć praktykę przed szkołą.

E g z a m i n y. Sprawa egzaminów dała asumpt do wypowiedzi ogólnych na temat ustalenia kwalifikacji zawodowych i ochrony prawnej tytułu bibliotekarza oraz przeprowadzenia wyraźnej granicy między kwalifikacjami naukowymi i zawodowymi. Dopiero egzamin po praktyce daje pełne uprawnienia zawodowe.

K u r s y b i b l i o t e k a r s k i e. Liczba 60 godzin jest za mała i nie pozwala wyczerpać całości niezbędnego programu. Toteż kursy o mniejszej liczbie godzin mają charakter tylko informacyjny i zadaniem ich jest jedynie wprowadzenie w tok i metody pracy z książką. Wskazane jest, aby program nawet o niezbyt wielkiej ilości godzin był rozkładany na dłuższy okres czasu. Potrzeba elementarnego przeszkolenia bibliotekarskiego jest odczuwana w społeczeństwie, czego dowodzą samorzutnie organizowane kursy bibliotekarskie, ale konieczną jest rzeczą, aby była roztaczana nad nimi opieka ze strony czynnika

fachowego. Wielkim usprawnieniem techniki bibliotecznej byłby centralny druk kart katalogowych, co pozwoli bibliotekarzowi więcej czasu poświęcić zagadnieniom czytelnictwa i pogłębieniu własnej wiedzy zawodowej. Ważna jest sprawa zaznajomienia ogółu nauczycielstwa z pracą bibliotekarską, jak również problem dokształcania czynnych pracowników zawodu bibliotekarskiego i księgarskiego, którzy w obecnej sytuacji są zmuszeni uzupełniać swe wiadomości z zakresu księgoznawstwa drogą samouctwa. Wielką pomocą w tym zakresie może stać się kurs korespondencyjny dla bibliotekarzy. Do pilniejszych zadań należy kształcenie kadr wykładowców i kierowników kursów.

Dyskusja dostarczyła też wiele materiału o charakterze informacyjnym w sprawach kursów księgarskich organizowanych przez Komisję Kształcenia Zawodowego Związku Księgarzy Polskich, Państwowego Koedukacyjnego Liceum Bibliotekarsko-Księgarskiego w Krakowie, Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie, studiów bibliotekarskich w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Krakowie i Studium Uniwersyteckiego w Łodzi.

W wyjaśnienia końcowe. Udzielił ich A. Łysakowski i referent. Wobec braku materiałów dokładne zdanie sobie sprawy, jak liczny personel bibliotekarski trzeba wyszkolić, jest trudne. Podane w referacie obliczenia mają jedynie charakter orientacyjny i dotyczą tej kategorii pracowników, którzy powinni przejść przez stałe szkolnictwo bibliotekarskie. W obecnej sytuacji nie tylko pracownicy bibliotek społecznych wszelkiego typu oraz niższych komórek organizacyjnych bibliotekarstwa powszechnego, ale i część personelu na stałe zaangażowanego w bibliotekarstwie państwowym i samorządowym będzie musiała zdobywać swe wykształcenie specjalne na kursach. Ilość zakładów kształcenia wysunięta przez referat stanowi minimum, jakie obecnie można zrealizować. W organizacji kursów uważał Państwowy Instytut Książki za wskazane ustalenie dolnej granicy i dlatego wysunął 60 godzin jako najmniejszą liczbę.

Wynikiem głosowania nad wysuniętymi przez referat zasadniczymi тезami oraz nad zgłoszonymi przez uczestników konferencji poprawkami i wnioskami — były następujące uchwały:

1. Podstawą podziału szkolnictwa bibliotekarskiego powinien być podział funkcji bibliotecznych (kierownicze, naukowe i techniczne), nie zaś charakter bibliotek (oświatowe i naukowe).

2. W szkoleniu należy szczególny nacisk położyć na wykształcenie ogólne jako podbudowę wykształcenia zawodowego oraz na wychowanie społeczne.

3. Przewidywane stopnie szkolnictwa bibliotekarskiego:

- a) Czteroletnia szkoła stopnia licealnego dla absolwentów 7 klas szkoły podstawowej — dla kształcenia pracowników technicznych.

b) Szkoła specjalna jednoroczna — dla kształcenia kierowników mniejszych bibliotek powszechnych i pracowników samodzielnych stopnia średniego. Do szkoły tej mogą być przyjmowani kandydaci, którzy ukończyli jedenastoletnią szkołę ogólnokształcącą oraz odbyli praktykę w jednej z bibliotek wskazanych przez Naczelną Dyрекcję Bibliotek na wniosek Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

c) Czteroletnie studium uniwersyteckie ze specjalizacją bibliotekoznawczą dla kształcenia:

I. Kierowników większych bibliotek powszechnych oraz bibliotek naukowych, pracowników samodzielnych stopnia wyższego i naukowych kierowników zakładów wydawniczych i księgarskich.

II. Nauczycieli szkół i kursów bibliotekarskich i księgarskich.

Należy dążyć, aby nauczanie na tym stopniu przybrało charakter studium międzywydziałowego ze względu na konieczność przygotowania kierowników specjalnych bibliotek naukowych i szkolnych (technicznych, medycznych, przyrodniczych, prawnych, politycznych itp.).

4. Absolwenci wymienionych szkół przystępują do egzaminu i uzyskują pełne kwalifikacje po odbyciu praktyki, której czas trwania ustali rozporządzenie Ministerstwa Oświaty.

5. Egzaminy bibliotekarskie i księgarskie wymagają zmiany i winny być rozciągnięte na bibliotekarzy i księgarzy wszystkich typów.

6. Oprócz szkół stałych potrzebne są kursy bibliotekarskie i księgarskie, w szczególności:

a) kursy szkoleniowe dla osób pełniących obowiązki bibliotekarzy w bibliotekach szkolnych i powszechnych (nauczyciele, asystenci szkół wyższych, bibliotekarze gminni, kierownicy punktów bibliotecznych),

b) kursy dokształcające dla bibliotekarzy czynnych.

W organizacji kursów należy dążyć, by tworzyły systematyczne dokształcanie bibliotekarzy i księgarzy oraz by kończyły się stwierdzeniem poziomu i sumy uzyskanych wiadomości.

7. Jedną z form kształcenia w zakresie wiedzy o książce i czytelnictwie jest wprowadzenie przedmiotów księgoznawczych do zakładów kształcenia nauczycieli.

8. Dla rozwoju czytelnictwa dziecięcego jako podbudowy masowego upowszechnienia książki uwzględnić należy:

- a) wykłady z zakresu literatury dziecięcej, czytelnictwa i bibliotekarstwa dziecięcego w zakładach kształcenia nauczycieli oraz w szkołach bibliotekarskich,
- b) utworzenie specjalizacji „bibliotekarstwa dziecięcego” w jednorocznej szkole bibliotekarskiej.

Wymienione tu wnioski wraz z planem ich realizacji złożono Ministerstwu Oświaty.

Wnioski te przyjęto też jako podstawę rozważań i działań Referatu Szkolenia Zawodowego, istniejącego przy Zarządzie Głównym Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich — na zebraniu członków tego Referatu w dniu 8 czerwca 1949 pod przewodnictwem prof. J. Muszkowskiego.

Postanowiono wtedy opracować w obrębie Związku program liceum bibliotekarskiego oraz jednorocznej szkoły bibliotekarskiej typu średniego. Omówiono ogłoszone świeżo w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty z r. 1949 (Nr 5, poz. 77, 78) znowelizowane przepisy egzaminów magisterskich dotyczące specjalizacji księgoznawczej i bibliotekoznawczej w zakresie filologii polskiej i historii oraz — zapowiedziane projekty analogicznych nowych zarządzeń na rok akad. 1949/50.

Ustalono następnie trzy typy kursów w kształcących i doszkalających zarazem, a mianowicie 60-, 120- i 240-godzinne. Podkreślono konieczność położenia nacisku przede wszystkim na pracę z czytelnikiem i w związku z tym na znajomość piśmiennictwa. Na pierwszym szczeblu technika bibliotekarska powinna być potraktowana w sposób jak najogólniejszy; na drugim — dosyć obszernie; na trzecim — tylko dla nowych kandydatów ze zwolnieniem bibliotekarzy czynnych, pragnących się dokształcić teoretycznie. Warunkiem przyjęcia na kursy pierwszego szczebla jest ukończenie szkoły podstawowej; wstęp na kursy wyższe poprzedza kolokwium, świadczące o orientowaniu się w piśmiennictwie polskim. Opracuje się projekty programów tych kursów.

Referat zaproponował utworzenie przy Związku Bibliot. i Archiw. Polskich Komisji egzaminacyjnej, która by przeprowadzała w okresie przejściowym (zanim się osiągnie pełną organizację szkolnictwa zawodowego) egzaminy zawodowe bibliotekarzy już

zatrudnionych, a nieposiadających żadnych świadectw. Przyjęto projekt programu tych egzaminów — stopnia niższego i wyższego.

W zakończeniu zwrócono się do Zarządu Głównego ZBiAP z w n i o s k i e m o przedstawienie Naczelnej Dyrekcji Bibliotek i uregulowanie następujących spraw:

a) k o o r d y n a c j a poczynąń i podział zadań w zakresie szkolnictwa bibliotekarskiego;

b) wyznaczenie instytucji różnego typu jako m i e j s c a p r a k t y k bibliotekarskich oraz określenie czasu ich trwania;

c) delegowanie przedstawiciela Ministerstwa Oświaty do Komisj e g z a m i n a c y j n y c h, które miałyby powstać przy ZB i AP;

d) zorganizowanie konferencji osób prowadzących wykłady różnego typu z zakresu bibliotekarstwa i nauki o książce w celu ustalenia wytycznych d y d a k t y k i tych przedmiotów.



Adres wydawnictwa: Państwowy Instytut Książki, Łódź, ul. Narutowicza 59 a

Spółdzienne Wydawnictwo „Książka i Wiedza” Łódź, ul. Piotrkowska 86

Nakład 2000 egz. Papier dziękowy żebekowy kl. V, 61×86, 80 gr.
